

49 - T - wj

L o n d y n (PAT) - Ambasador RP. przy Watykanie zwrócił się do Sekretariatu Stanu z prośbą o udzielenie pomocy studentem polskim na Węgrzech. Na prośbę tę Sekretariat odpowiedział, że Stolica Apostolska stale się nimi opiekuje, czego dowodem adres dziękczynny, jaki studentzi przesłali Ocu Świętemu.

50 - P - wj

L o n d y n (PAT) - Minister profesor Kot był wczoraj gościem Angle American Press Association of Paris. W wygłoszonym przy tej okazji przemówieniu, minister Kot ujawnił szereg danych na temat oporu Narodu Polskiego i jego organizacji kierowanej przez Rząd Polski. Min. Kot podkreślił najbliższy związek jaki istnieje między zaufaniem Polaki do sojuszników, o tem, że nie wdawała ona Quislinga, "Opór Narodu Polskiego przeciwko okupantowi stanowi na przestrzeni dziejów wypadek wyjątkowy. Jest to bowiem opór totalny narodu 25 milionowego, opór totalny pod każdym względem. Mimo wielu podstępów, antagonizmów a kuszenia, nie udało się okupantowi porzucić chłopą i robotnika z inteligencją wygrać antagonizm dzielnicowy i szczepowy, rozjudzić na siebie grup wyznaniowych, czy też zdobyć chociażby mierną figurkę na Quislinga. Dziesiątki milionów Polaków jest zjednoczonych jak nigdy w dziejach, jest jednomyslnie wrogo nastawionych przeciwko Niemcom. Drugi rys charakterystyczny oporu w Polsce to fakt, że jest to ruch całkowicie zsolidaryzowany z Rządem Polskim i przezem kierowany. Dopiero niedawno z uwagi na względy bezpieczeństwa, ujawniliśmy fakt przebywania w Polsce delegata Rządu Polskiego, ale w rzeczywistości pełnomocniców Rządu podjęli organizację oporu w Kraju od roku 1939. Delegat Rządu Polskiego w swej pracy opiera się na trzech elementach: organizacji zbrojnej, krajowej reprezentacji politycznej, która skupia wszystkie ruchy polityczne, kierownictwie walki cywilnej. Zapytacie panowie, co robi organizacja zbrojna w Polsce, że tak mało o niej wiadomości w prasie. Otoz dopiero po zakończeniu wojny, ujawnią się w całej pełni rozmiary ~~panowania~~ walki prowadzonej bez przerwy z okupantem i wtedy okaże się w jakim stopniu sabotaż i walki w Polsce przyczyniły się do sukcesów rosyjskich. Niejednokrotnie próbowano albo nieodpowiedzi na propagandą zewątrzną albo prowokacją niemiecką zerwać Naród Polski do generalnego powstania, ale oznaczałoby to utopienie przedwczesnego porwu w morzu krwi. Wybraliśmy drogą trudniejszą ale jedyną, walki w ukryciu stałej, wykruszającej siły okupanta powoli az uzbroiwszy się wystąpimy w decydującej chwili ataku sojuszniczego na Europę.

Czekając na taką sposobność, front podziemny w Polsce jest w stałej walce podjazdowej. Nasze panowie pod uwagę dla przy-

kładu cyfry akcji zbrojnej i sabotażowej. W jednym tylko mie-
siącu tego roku uszkodzono 100 lokomotyw, wykołejono 17 pociąg-
ów, zagwozdzono 7 szynów, atakowano 18 transportów wojskowych,
zabito ponad 500 Niemców. Spojrzcie panowie na spis depech, jak-
kie dostaliśmy z Kraju tylko w drugiej połowie marca, usłódźcie
cie sobie wagę tego frontu walki. Wspomniałem panom o formie
oporu, którą nazwalismy walką cywilną. Jest to nie tylko zmobiliz-
owanie duchowe całego społeczeństwa, ale również utrzymanie go
duchowo w gotowości bojowej, w wierności dla własnego narodu i
państwa, w nienawiści i pogardzie do najeźdźcy. Kierownictwo
walki cywilnej wydaje instrukcje całemu narodowi. Naprzykład
jeżeli ogłosi, że dzień święta narodowego należy spędzić w do-
mu, to ulice będą puste. Rozlepią się tysiące odezw pod nosem
Niemców, a obywatele stępują się do wskazan. Biorą w tym opo-
rze udział wszyscy nie wyłączając kobiet i dzieci. Najpotęż-
niejszym instrumentem oddziaływania jest prasa tajna. Skysza-
cie już, że w Polsce wychodzi 100 pism tajnych. Niektóre z nich
sięgają nakładu 20.000 egzemplarzy, że pracują tak sprawnie
i że potrafią dawno dość szybko fotografie Churchilla wizytują-
cego Wojsko Polskie w Szkocję po zwycięstwie pod Alamein, czy
lądowaniu w Afryce Południowej, wydać nadzwyczajne dodatki. W
najcięższych chwilach tej wojny, po upadku Francji, tajna prasa
polska uratowała wiarę Narodu Polskiego w ostateczne zwycięst-
wo, przepowiadając konflikt niemiecko-rosyjski i udział
USA w wojnie, obiecując rozkręcenie produkcji i gigantyczne
natarcia na Rzeszę. Stworzone w Polsce klimat, w którym tak dłu-
go, jak długo ~~trwać będzie wiara~~ trwać będzie wiara w moralne zasady sojuszników i zaufanie
do ich słowa nie może zrodzić się Quisling, stworzone klimat
takiej pogardy i nienawiści do okupanta, że wedle ich własnych
słów i wejrzenia czują oni w każdym wrogu nieubłagany wyrok
śmierci. Nie chciałbym tu rysować obrazu jednostronnego, jakoby
Polacy mimo teroru i głodu gotowi byli trwać w opozycji w ni-
skonczoności. Opor w takich rozmiarach wymaga ogromnych ofiar.
Giną ludzie w Polsce już nie tysiącami, a dziesiątkami tysięcy.
Niemcy zaparkami sięgającymi kilkudziesięciu w jednej obławie
usiłują paralizować front podziemia. Śmierć z głodu i chorób
szczyrbi szeregi walczących. Dla tego też bez przerwy z frontu
Polski podziemnej nadchodzą dwa główne wołania: "Przyspieszyc
tempo wojny, ~~że~~ ^{do} siły narodów trwających w opozycji są napięte
do ostateczności oraz uderzać coraz mocniej w miasta niemieckie
z określonym celem", odpłaty za nieludzkie bestialstwa, represje
za przesładowania. Nie tylko więc nasze gorące życzenia, ale
ilez gorętszych braci walczących w Polsce biegną do bo-
haterów armii sojuszników w Afryce z hasłem: "Wpedzcie Niem-

cow do morza jaknajwcześniej. Do lotników sprzymierzonych
z wezwaniem: jeszcze częściej, jeszcze mocniej. Do przywództwa
narodów sprzymierzonych: przybywajcie z armiami do Europy
jaknajspieszniej. Pomożemy".--

51 -- T - hb

L o n d y n , (PAT).--Oddział Narodowego Związku Polaków
w Chicago zorganizował w związku z roszczeniami sowieckimi
do Polski Wschodniej Komitet Spraw Politycznych, którego
zadaniem jest przeciwdziałanie propagandzie antypolskiej.
Komitet ten, działający w porozumieniu z Zarządem Głównym
Związku Narodowego Polaków i Radą Polonii Amerykańskiej
ma za zadanie dbać o to, by sprawy polskie były należycie trak-
towane.

52 T -- hb

L o n d y n , (PAT).-W dniu 22 kwietnia kierownik niemieckiego biura prasowego dr.Stumm złożył na konferencji prasowej w Berlinie oświadczenie, komentujące niedawne wypowiedzi polskiego ministra informacji profesora Stanisława Kota. Dr. Stumm podkreślił, że min.Kot w przemówieniu swoim wyliczył szczegóły działalności grup oporu i sabotażu w Polsce. Zdaniem dr.Stumma takie stanowisko polskiego Ministra Informacji stanowi autentyczna, pochodząca ze strony Polski podstawa do przeciwdziałania władz niemieckich w stosunku do polskich zamachowców i spiskowców .

Taka interpretacja przemówienia prof.Kota stanowi ze strony Niemców gorączkową próbę zrzucenia z siebie odpowiedzialności za wszystkie dotychczasowe i zamierzone zbrodnie w Polsce . Zbrodni tych dokonywali Niemcy, dążąc do zupełnego zniszczenia Narodu Polskiego z niesłabnącą zaciekleścią od chwili wkroczenia do Polski w r.1939 .

W przeciągu 3-ech lat , zamordowali są lwami plutonów egzekucyjnych oraz w obozach koncentracyjnych i więzieniach ponad półtora miliona obywateli polskich. W tych warunkach jest rzeczą zrozumiałą, że katowany i dreczony Naród Polski podejmuje przeciwdziałanie temu straszному terrorowi. Ten motyw samoobrony łączy się z zasadniczą postawą Narodu Polskiego, który napadnięty zdradziecko, od pierwszej chwili prowadzi bezkompromisową walkę z okupantem wierząc w ostateczne zwycięstwo i nigdy w tej walce nie ustanie. Rząd Polski dysponuje tysiącami dokumentów , który identyfikują bez żadnej wątpliwości oprawców niemieckich i szczegółowo opisują ich krwawe czyny. Ta kartoteka rośnie każdego dnia

Rząd niemiecki musi mieć świadomość , że celowo kierowany odwet spotka tych wykonawców , którzy bezpośrednio czy pośrednio biorą udział w zbrodniczej akcji Niemców w Polsce , ludność zaś niemiecka musi zdawać sobie sprawę , że każdy akt terroru niemieckiego w Polsce odbije się na ich losie bezpośrednio . Obmyślano są środki odwetowe, które będą zastosowane wobec Niemców.

Nadmienić wreszcie należy , że w sytuacji obecnej żaden już akt terroru niemieckiego w Polsce nie zostaje w ukryciu. Wiadomość o nim obiega natychmiast cały świat i stawia niemieckich morderców we właściwym świetle .

53 - fd,
L o n d y n , (PAT), Przebywający w St.Zjednoczonych Jego

Ekselencja biskup Sawa , ordynariusz prawosławnej diecezji gródzińskiej i nowogrodzkiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego wydał list pastercki do obywateli polskich wyznania prawosławnego .

Z pozostał wyjątkiem biskupów prawosławnych w Polsce, którzy przeważnie pozostałi w kraju na swoich stanowiskach, biskup Sawa jest dziś jedynym biskupem prawosławnym polskim, który w możności w warunkach nieskrapowanych wystapować w obronie praw kościoła prawosławnego w Polsce. Jak wiadomo kościół prawosławny w Polsce przechodzi ciężkie koleje pod okupacją niemiecką, a działalność biskupów prawosławnych jest skrapowana przez okupantów. Tym większe znaczenie posiada głos biskupa Sawy, który prowadzi działalność, mającą na celu dobro kościoła prawosławnego w Polsce i jego wiernych. List Pastorski biskupa Sawy brzmi następująco: "Drodzy bracia i wierni Sw. Polskiego Antykefalicznego Kościoła Prawosławnego. Wieleż mi się cieszę, gdy od gorliwego duszpasterza Bazerjanowa z Ucheranu otrzymałem wiadomość o waszym ocałowaniu oraz o waszej pracy nad utrzymaniem i pogłębieniem życia religijnego. Boski nasz Zbawiciel, który sam w młodości swej miał opuszczać umiłowana ojczyznę i był na talarce w Egipcie, czuwał nad wami. Wiem, że nie wszyscy prawosławni nasi bracia mogą korzystać z tej wolności, a jakiej wy korzystacie. Pomimo ogromnych wysiłków naszego Rządu Polskiego duża część prawosławnych została na ziemiach Rosji sowieckiej.

Proszę was, bracia umiłowani modlić się na ich intencje i na intencje ich wyzwolenia i wspólnego z nami powrotu do Wolnej Ojczyzny - Polski! Ze szczególną radością się moje biskupie błogosławieństwo prawosławnym oficerom i żołnierzom Wojsk Polskich.

Z ust Wodza Naczelnego kilkakrotnie slyszalem o waszym odwale i wierności. Wasza żołnierska, ofiarna i wierna służba przyczyni się do odzyskania chwilowo utraczonej wolności i sprawi, że wrócimy do naszych swiatyn, domów, warsztatów i rodzin naszych, by rozpocząć nowe odrodzone życie. Ciężka jest dola żołnierza, a zwłaszcza żołnierza tularca, to też wielka jest jego zasługa i jego chwala.

Do was, bracia żołnierze zwracam się ze słowami Sw. Pawła Apostoła: "Przeżyj ty ciężko, jako dobry żołnierz Chrystusa."

Nie poddawajcie się pokusom, które przychodzą z zewnątrz; pilnujcie swojej twardej żołnierskiej służby, która jest świętą służbą w obronie wiary i Ojczyzny. Tenże Sw. Apostoł poucza nas: "Zaden, który w żołnierce służy nie wikła się sprawami tego żywota". Tularca jest wielką próbą życia. Aby z niej wyjść zwycięsko trzeba korzystać z pomocy łaski Bożej, która zdobywamy modlitwą i przystępowaniem do Sw. Sakramentów.

Korzystajcie z pomocy waszych duszpasterzy i łączcie się z nimi, tworząc jedną wielką rodzinę wiernych. Pomagajcie sobie nawzajem, pamięć słów Sw. Apostoła: "Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie Zakon Chrystusowy". Szczególna opieka stawajcie kobiety i dzieci. Broncie ich przed złem i przed

Zgorszeniem. Sprawcie aby mogli wrócić do swoich rodzin, zdrowo
na duszy i ciele. Dziecko jest przyszłością Kościoła i Narodu,
czuwajcie nad tym skarbem nad skarby z taką miłością, z jaką
Św. Józef i Matka Najświętsza czuwali nad Bożym Dzieciną.

Słyszeliście chyba o wielu bolesnych ranach, zadanych
przez wrogów naszemu świętemu ^{polskiemu} prawosławnemu Kościołowi
autokefalicznemu w Polsce. Ale nie smuccie się. Gdy wrócimy do
wolnej i niepodległej Polski modlitwa i serdeczna opieka
zagoimy zadane rany. Rząd nasz Polski będzie dobrą Matką i
dopomoże nam w odbudowie życia religijnego. Modlimy się na
intencje błaznych i przesładowców, jedni są zbyt słabi,
a drudzy nie wiedzą co czynią. Oby Bóg Najwyższy oświecił
ich promieniami Swej mądrości. Pocięcha w tym smutku jest
braterskie współczucie, okazane nam w niedoli przez sio-
strzane autokefaliczne kościoły. Ze specjalną wdzięczno-
ścią wspominam o ojcowskiej opiece i życzliwości, okazanej
nam przez Jego Świątobliwość Patriarchę Beniamina z Konstan-
tynopola, Patriarchów Aleksandrii, Antiochii, Jerozolimy, Serbii,
Bunurji, ^{oraz} Metropolite bohaterskiej Grecji, którzy w swoich
deklaracjach stanęli w obronie naszego Świętego Autokefalicz-
nego Kościoła Prawosławnego Polskiego, osadzając wichrzenia
obcych i wrogich agentów.

Goście współczucie okazały naszemu Kościołowi również
kościóły anglikanskie w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Niedawno
otrzymałem specjalne błogosławieństwo i życzenia od Jego
Świątobliwości Patriarchy Beniamina, które tutaj w swym liście
do was przytoczam:

" Życzymy, aby nasz Zbawiciel, który został wcielony
i który oświecił świat światłem prawdy i sprawiedliwości,
okazał się dla nas łaskawym i, kładąc kres zawierusze wojennej,
dał nam pokój, tak bardzo pożądany przez wszystkich, aby
Święte Kościoły Boże, a przede wszystkim te, które zostały
dotknięte grozą obecnej wojny, mogły same się połączyć i
zgrupować swe owieczki i w ten sposób prowadzić swe
światłe dzieło na świecie, który - o czym jesteśmy przekonani -
XX XXXX doczeka się odrodzenia."

Ta wiara i my, drodzy bracia, żyjemy i ta wiara dopomoże
nam do zwycięstwa i przetrwania. Z prawdziwym wzruszeniem
przyjąłem dar najmiłszy - prawosławny modlitewnik, wydany w
Teheranie. Bóg wam serdecznie zapłać za wasze modły na moją
intencję. Dodają mi one siły do pracy dla dobra naszego Kościoła
i Ojczyzny Polski i wszystkich przelozonych, na których barkach
spoczywa ogromny nawał wielkich prac. Razem z wami modlę się,
powtarzając słowa z modlitewnika: "Wojsku naszemu daj zwycięstwo
nad wrogami, rządzącym włoż do serce dobre, mądre i sprawiedliwe
działania. Unieś ich wzmocnij, siły pokrzep."

Wystawa ta ma być nie tylko przeglądem osiągnięć nauki i sztuki, ale przede wszystkim okazją do wyrażenia opinii publicznej na temat aktualnych problemów państwa i społeczeństwa. W tym celu należało stworzyć warunki, które umożliwią swobodny i pełny udział w wystawie wszystkim obywatelom, bez względu na ich stan społeczny i materialny. Organizatorzy starali się o to, aby wystawa była przystępna i interesująca dla każdego, a nie tylko dla wąskiej elity. W tym celu wzięto pod uwagę nie tylko kwestie artystyczne i naukowe, ale także sprawy społeczne i polityczne. Wystawa ma być przede wszystkim miejscem, gdzie można wyrazić swoje zdanie na temat państwa i społeczeństwa, a także znaleźć inspirację do działania na ich korzyść.

W tym celu należało stworzyć warunki, które umożliwią swobodny i pełny udział w wystawie wszystkim obywatelom, bez względu na ich stan społeczny i materialny. Organizatorzy starali się o to, aby wystawa była przystępna i interesująca dla każdego, a nie tylko dla wąskiej elity. W tym celu wzięto pod uwagę nie tylko kwestie artystyczne i naukowe, ale także sprawy społeczne i polityczne. Wystawa ma być przede wszystkim miejscem, gdzie można wyrazić swoje zdanie na temat państwa i społeczeństwa, a także znaleźć inspirację do działania na ich korzyść.

W tym celu należało stworzyć warunki, które umożliwią swobodny i pełny udział w wystawie wszystkim obywatelom, bez względu na ich stan społeczny i materialny. Organizatorzy starali się o to, aby wystawa była przystępna i interesująca dla każdego, a nie tylko dla wąskiej elity. W tym celu wzięto pod uwagę nie tylko kwestie artystyczne i naukowe, ale także sprawy społeczne i polityczne. Wystawa ma być przede wszystkim miejscem, gdzie można wyrazić swoje zdanie na temat państwa i społeczeństwa, a także znaleźć inspirację do działania na ich korzyść.

78/356/Biuletyn TELEGRAFICZNY Oddziału PAT w Jerozolimie z
27,4,43. str. 7

Błogosławie waszemu czasopismu: "Ziarnko prawosławne", jego
redaktorom, czytelnikom i opiekunom. Niech ziarnko zasiane
wyda plon ewangeliczny. Zostanie z Bogiem, drodzy bracia,
kapłani i wierni. Da Bog, spotkamy się w wolnej Ojczyźnie i
razem dziękować będziemy w świątyniach naszych, z pokłonem
pójdziemy do naszej Bogarodzioty Począjowskiej. Sprawi to
wielki Bog ojców naszych.

Konczę ten list słowami Apostoła: "A proszę was, bracia,
przez Pana ~~naszego~~ Jezusa Chrystusa i przez miłość
Ducha, abyście wspólnie ze mną pracowali w ~~z~~ modlitwach za mnie
do Boga, abym z radością przyszedł do was za wolą Bożą i
z wami wspólnie się ucieszył. A Bog pokoju niech będzie z
wami wszystkimi -- Amen".

Nowy York, 23 lutego 1943, (-) Pokorny
Sawa, Sw. Polskiego Autokefalicznego Prawosławnego
Apostola Biskup Grodziński i Nowogrodzki.

57.4.45

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...

Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...
Wobec braku możliwości dostarczenia...